

Sygnatura akt II AKa 402/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2022 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący sędzia SA Jarosław Mazurek

Sędziowie: SA Edyta Gajgał

SA Piotr Kaczmarek (spr.)

Protokolant: Wiktoria Dąbrowicz

**przy udziale prokuratora Prokuratury (...) Zbigniewa Jaworskiego**

**po rozpoznaniu 8 grudnia 2022 r.**

**sprawy wnioskodawcy A. H.**

**o zadośćuczynienie**

**na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora**

**od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu**

**z 21 września 2022 r. sygn. akt III Ko 260/22**

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwotę zasądzonego zadośćuczynienia obniża do 25.000 (dwudziestu pięciu tysięcy) zł, oddalając dalej idące żądanie;**

**II. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 21 września 2022 r., sygn. akt III Ko 260/22 orzekł:

I. na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy A. H., kwotę 50.000 (pięćdziesięciu tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie;

II. na podstawie art. 554 § 4 k.p.k. zasądził, że koszty sądowe ponosi Skarb Państwa; zasądził również od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy A. H. kwotę 288 (dwieście osiemdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika.

Wyrok został zaskarżony przez prokuratora Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu na niekorzyść wnioskodawcy A. H. w części dotyczącej wysokości kwoty zasądzonego na jego rzecz zadośćuczynienia. Powołując się na przepisy art. 427 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 pkt 4 k.p.k. oraz art. 437 § 2 k.p.k. Prokurator zarzucił ww. wyrokowi rażącą niewspółmierność orzeczonego zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł na rzecz wnioskodawcy A. H., które jest zbyt wysokie w stosunku do doznanej krzywdy w okolicznościach tej sprawy i nie uwzględnia w sposób właściwy zasad określonych w art. 445 § 1 k.c. i wniósł o:

o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia do kwoty nie wyższej niż 25 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku, z jednoczesnym utrzymaniem w mocy przedmiotowego orzeczenia w pozostałej części.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Z uwagi na charakter sprawy, dla jasności i czytelności wyводу oraz w celu przedstawienia w sposób pełny rozumowania i stanowiska Sądu odwoławczego w zakresie podjętych rozstrzygnięć, a także dla zapewnienia warunków rzetelnego procesu Sąd Apelacyjny we Wrocławiu odstąpił od wymogu sporządzenia uzasadnienia zgodnie ze wskazaniem art. 99a § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny w orzekającym składzie zgadza się z argumentacją wspierającą takie stanowisko wyrażoną w orzeczeniach m.in. Sądu Najwyższego - wyrok z 11 sierpnia 2020 r., I KA 1/20, OSNKW 2020, nr 9-10, poz. 41, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - wyrok z 17 czerwca 2020 r., II AKa 64/20, LEX nr 3055805 i Sądu Apelacyjnego w Poznaniu - wyrok z 12 listopada 2020 r., II AKa 217/18, LEX nr 3104650.

Apelację prokuratora w zakresie w jakim zakwestionowała wysokość zadośćuczynienia ponad 25000 zł była zasadna. Dokonując takiej oceny Sąd Apelacyjny miał na uwadze czy następuje:

1. W pierwszej kolejności podkreślić należy, że kodeks postępowania karnego nie definiuje pojęcia "zadośćuczynienia", w związku z czym miarodajne w tym względzie są przepisy prawa cywilnego materialnego, tj. art. 445§1 k.c., zgodnie z którym "zadośćuczynienie" winno stanowić "odpowiednią sumę" za doznaną krzywdę. Chodzi zatem o wartość spełniającą funkcję kompensacyjną, która jednakże nie może być sposobem uzyskania nadmiernych korzyści finansowych, stąd też określana jest indywidualnie w oparciu o rodzaj, czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych i ich natężenie (w tym konieczność poddania się rygorom związanym ze stosowaniem tego środka) oraz stopień dolegliwości z jakim wiązało się tymczasowe aresztowanie, tj. przykrości natury moralnej, w tym utraty dobrego imienia, ostracyzm środowiskowy, nieprzychylnie reakcje po zwolnieniu z aresztu, stan zdrowia wnioskodawcy w czasie wykonywania środka zapobiegawczego i po zwolnieniu z aresztu (tak np. Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 9.04.2008r., II AKa 46/08, (...)). Należy przy tym mieć na uwadze, że "wysokość zadośćuczynienia" wyznaczają dwie granice. Z jednej strony musi ono przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Zasada umiarkowanego rozmiaru zadośćuczynienia (...) łączy się z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, czy nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia" (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 7.02.2008r., sygn. akt II AKa 22/08, KZS 2008/7-8/105). Z kolei "poziom życia" to aktualne warunki i przeciętna stopa życiowa społeczeństwa, która to przesłanka (przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa) ma charakter uzupełniający tak, by ograniczyć wysokość zadośćuczynienia i by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej. Ustalenie sumy zadośćuczynienia powinno być zatem dokonane w ramach rozsądnych granic właśnie odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu jednakże i tego, że wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 2.10.2019r., sygn. akt II AKa 408/19, OSA 2019/10/3-10). Zmiana w postępowaniu odwoławczym wysokości przyznanego zadośćuczynienia, z uwagi na wpisany w pojęcie „odpowiedniości” element uznania sędziowskiego winna nastąpić wtedy, kiedy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia zadośćuczynienia, czyli w przypadku gdy uwzględniono niewłaściwie lub też nie uwzględniono właściwych elementów mających istotne znaczenie dla określenia wysokości zadośćuczynienia (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 14.02.2008r., sygn. akt II AKa 11/08, OSA 2009/2/7).

Zastrzec jednocześnie trzeba, że chodzić może wyłącznie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikającą z faktu pozbawienia wolności. Nie mają w tym zakresie znaczenia nawet najbardziej negatywne przeżycia związane z oskarżeniem, toczącym się procesem, czy zagrożeniem surową karą (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 17.10.2007r., sygn. akt WA 43/07, OSNwSK 2007/1/2246). Z tej perspektywy nie jest możliwe uwzględnienie roszczenia w zakresie negatywnych doznań związanych z samym faktem postawienia zarzutów i prowadzenia długotrwałego postępowania karnego, co nie podlega uwzględnieniu przy określaniu wielkości krzywdy z racji niesłusznego tymczasowego aresztowania nie dlatego, że taka krzywda nie wystąpiła lecz z powodu konieczności uwzględnienia zakresu roszczeń

wynikających z art.552 k.p.k. , które de lege lata nie obejmują szkody i krzywdy wynikłych z niezasadnego oskarżenia czy długotrwałości utrzymywania się tego stanu.

2. Zarówno sam wnioskodawca, będący doświadczonym adwokatem zajmującym się postępowaniami karnymi (w tym postępowaniami regulowanymi przepisami k.p.k. a związanymi z odszkodowaniem i zadośćuczynieniem za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie) i jego pełnomocnik są profesjonalnymi uczestnikami postępowania , stąd w pełni zasadnie uznać można ,iż formułując wniosek inicjujący przedmiotowe postępowanie (niezależnie od jego omyłkowego zatytułowania jako wniosku o odszkodowanie, co zostało wyjaśnione przez pełnomocnika na rozprawie odwoławczej k. 175 v) przedstawiając okoliczności mające uzasadniać doznanie przez wnioskodawcę krzywdy ,której odpowiednią rekompensatą pieniężną miałyby być zadośćuczynienie w wysokości 50000 zł ,wskazali te które są relewantne ich zdaniem z perspektywy roszczenia o zadośćuczynienie z art. 552 § 4 k.p.k., które to wnioskowanie potwierdza stanowisko pełnomocnika wyrażone w wyżej wymienionym protokole rozprawy. Dokonanie takiego wskazania wiąże się z treścią uzasadnienia wniosku gdzie pośród okoliczności mających wyznaczać rozmiar krzywdy wskazuje się m.in. „realne straty finansowe” a więc elementy szkody majątkowej (co do których w dalszym postępowaniu nie przedstawiono dowodów precyzujących zaistnienie i skalę ), wpływ na stan zdrowia wnioskodawcy który w niedługi czas po zatrzymaniu i tymczasowym aresztowaniu, ale już po jego uchyleniu miał ulec poważnemu wypadkowi skutkującego wskazanym we wniosku uszczerbkiem na zdrowiu (przy nie przedstawieniu w dalszym postępowaniu dowodów pozwalających przyczynowo powiązać zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie z następczym urazem) .Wniosek ten zawiera także odwołanie się do okoliczności związanych z ograniczeniem aktywności zawodowej z uwagi na prowadzenie własnej obrony w postępowaniu karnym, czy też oceny zasadności dowodu z wyjaśnień jednego ówczesnych podejrzanych , a więc okoliczności związanych z faktem prowadzenia postępowania karnego jako takiego , a to w kontekście uwag poczynionych powyżej .

3. Wnioskodawca wykonywał zawód adwokata, od wielu lat prowadził kancelarię adwokacką we W., jest osobą znaną w środowisku prawniczym, został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji w siedzibie swojej kancelarii podczas wykonywania spotkania z klientem . Sytuacja zatrzymania adwokata zajmującego się wykonywaniem obrony w sprawach karnych i do tego w obecności klienta wywołała u wnioskodawcy negatywne skutki w zakresie przeżyć psychicznych, z jednej strony z perspektywy relacji z zindywidualizowanym klientem , bez wątplenia wymagającej dużego zaufania ,z drugiej obaw o wpływ zatrzymania (a następnie krótkotrwałego tymczasowego aresztowania) na jego pozycję zawodową i środowiskową oraz osobistą. Oceniając znaczenie tej okoliczności nie należy jednocześnie pomijać, czego jak się wydaje zabrakło w zaskarżonym wyroku, okoliczności istotnych z perspektywy skutków w zakresie krzywdy wnioskodawcy:

– bez wątplenia do zatrzymania doszło w siedzibie kancelarii znajdującej się w budynku Okręgowej Rady Adwokackiej we W. co zwiększało prawdopodobieństwo dostrzeżenia przez osoby znajdujące się w budynku elementów związanych z zatrzymaniem i następnie przemieszczaniem wnioskodawcy, natomiast nie doszło przy tym do upublicznienia tego faktu poprzez np. obecność przedstawicieli mediów. Sam wnioskodawca rzetelnie przyznaje (k. 133v in fine – 134) iż dokonujący zatrzymania funkcjonariusz zachował w jest sposób mający zapewnić możliwą w tej sytuacji swoistą dyskrecję poprzez nie użycie kajdanek, przemieszczenie się poprzez budynek nie zaś chodnik. Już we wniosku wskazuje się (choć nie zostało to poparte dowodowo treścią publikacji prasowych) iż uprzednio to jest przed zatrzymaniem miała nastąpić seria publikacji prasowych wymierzonych we (...) środowisko prawnicze i zawierająca tezy zniesławiające osoby wskazane , w tym wnioskodawcę, stąd uprawniony jest wniosek iż część krzywdy w zakresie obawy o utratę dobrego imienia doznanej przez wnioskodawcę ma charakter uprzedni w stosunku do kwestii zatrzymania, które nie miało takiego publicznego charakteru. W zakresie krzywdy związanej z miejscem zatrzymania - siedzibą kancelarii nie zaś miejscem zamieszkania mogącym zapewnić większą dyskrecję mieć należy na uwadze ,że jak wynika z treści samego wniosku o zakresie krzywdy związanej z losem rodziny w tamtym czasie żona wnioskodawcy miała znajdować się w stanie po ciężkiej operacji, jedna z córek w stanie zagrożonej ciąży, druga zaś zajmować się dzieckiem wymagającym szczególnej opieki, stąd zatrzymanie wnioskodawcy w ich obecności też łączyłoby się z negatywnymi przeżyciami psychicznymi .

4. In concreto uznanie za niewątpliwie niesłuszne w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. zatrzymania i tymczasowego aresztowania wnioskodawcy wiąże się z przyjęciem odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego aresztowania jako opierającego się na zasadzie ryzyka, zaś niewątpliwie niesłusznym w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. jest takie tymczasowe aresztowanie oskarżonego powodujące dolegliwość, której nie powinien doznać w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie w szczególności prawomocnego jej rozstrzygnięcia. Oparcie odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, oznacza bowiem, że zakończenie postępowania w postaci prawomocnego uniewinnienia lub umorzenia postępowania o czyn, pod zarzutem popełnienia którego nastąpiło tymczasowe aresztowanie należy uznać za podstawę do stwierdzenia niewątpliwie niesłusznosci tymczasowego aresztowania. Wynika to z zasady słuszności, nawet, jeśli w momencie stosowania tymczasowego aresztowania istniały przesłanki dowodowe dla postawienia zarzutów oskarżonemu (podejznanemu) i podstawy dla zastosowania najsurowszego ze środków zapobiegawczych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., sygn. akt I KZP 27/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2001 r., III KKN 213/99). Nie powinno jednak budzić wątpliwości twierdzenie, iż jest relewantne także i to czy zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie już na tym etapie nie nastąpiło z naruszeniem przepisów postępowania, czy też już wówczas było niezasadne. W tym kontekście rozumiejąc, iż wnioskodawca, szczególnie z subiektywnej perspektywy, ma prawo relacjonować i oceniać określone okoliczności związane z przebiegiem zatrzymania, działaniami poszczególnych osób, analogicznie w zakresie postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania, to z pola widzenia nie może ująć to, iż zasadność zatrzymania to jest istnienia faktycznych i procesowych podstaw była przedmiotem dwukrotnej kontroli, a więc po pierwsze w ramach rozpoznawania zażalenia na zatrzymanie której to kontroli efektem jest postanowienie Sądu Rejonowego w Lublinie 14 o kwietnia 2011 r. sygn. akt IX Kp 384/11 k 57 – 58 ) którym nie podzielono zarzutów kwestionujących zasadność zatrzymania. W tym kontekście nie ulega także wątpliwości, iż podstawą zatrzymania była określona ocena zachowania wnioskodawcy w postępowaniu przygotowawczym, na co wskazuje treść postanowienia o zatrzymaniu (k. 27 - 28). Wnioskodawca ma prawo do własnej oceny czy doszło do skutecznego przedstawienia mu zarzutów jako podejrzanemu, natomiast z treści jego zeznań oraz wskazanych dokumentów stanowczo wynika, iż wnioskodawca w chwili zatrzymania miał świadomość prowadzonego postępowania karnego w którym prowadzący prokurator podejmuje wobec niego czynności jako podejrzanego. Wskazanie tych okoliczności wiąże się z tym, iż z pewnością większą krzywdę wyrządza zatrzymanie w sytuacji całkowitego zaskoczenia prowadzonym postępowaniem karnym i swoim w nim statusem, od sytuacji w której znajdował się wnioskodawca, z pewnością niekomfortowej ale wynikającej z faktu prowadzenia postępowania przygotowawczego i uprzedniej w stosunku do zatrzymania. Po wtóre postanowieniem Sądu Okręgowego w Lublinie z 19 maja 2012 r. sygn. akt V Kz 458/11 (k.59- 60) rozpoznającego zażalenie na zastosowanie tymczasowego aresztowania, na płaszczyźnie prawidłowości ustaleń faktycznych oraz przesłanki art. 258 § 1 pkt.2 k.p.k., którym to zaskarżone postanowienie utrzymano w mocy.

5. wnioskodawca ma prawo w określony sposób opisywać i oceniać sposób przewożenia do L. (m.in. "wszystko byłoby normalne gdyby nie to, że ta jazda była bardzo szybka" oraz podnosił, że samochód, którym był przewożony do L. miał „zdecydowanie silniejszy silnik, niż by to korespondowało z jego marką”), natomiast oceniając w sposób możliwie zobiektywizowany znaczenie tej okoliczności dla rozmiarów krzywdy zasadnie należy przyjąć, że przewożenie choć dynamiczne, następowało przy zachowaniu przez funkcjonariuszy policji troski o własne bezpieczeństwo, skoro znajdowali się w tożsamym pojeździe.

6. czas zatrzymania a przede wszystkim trwania tymczasowego aresztowania był stosunkowo krótki (3 dni, od 12.04-15.04.2011r.) w zakresie tymczasowego aresztowania od chwili wydania orzeczenia w tym przedmiocie wnioskodawca miał świadomość, że środek ten będzie natychmiast uchylony po złożeniu poręczenia majątkowego.

7. wnioskodawca podczas zatrzymania oraz podczas krótkiego okresu tymczasowego aresztowania nie był w ocenie Sądu Apelacyjnego szykanowany, nie pozbawiono go praw jakie przysługują innym osobom znajdującym się w takich samych okolicznościach. Znajdował się w warunkach w jakich inne zatrzymane osoby też musiały się odnaleźć, nie negując odmiennego sposobu postrzegania i oceniania jego zatrzymania i przebywania w izbie zatrzymań, przez samego wnioskodawcę, który przecież z racji posiadanej wiedzy i doświadczenia zawodowego dysponował pełną wiedzą o sposobie reakcji na niewłaściwe zachowania czy przebieg czynności z udziałem funkcjonariuszy

publicznych zaangażowanych w czynności wobec niego podejmowane , stąd mógł podejmować odpowiednie działania (dla porządku zaznaczając ,że w przedmiotowym postępowaniu nie przedstawiono dowodowo podjęcia takich działań i ich rezultatu).

Skoro zadośćuczynienie musi przedstawić odczuwalną wartość ekonomiczną, a jednocześnie nie może być wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, pozostając wartością utrzymaną w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa , to uwzględniając powyższe okoliczności uznano ,iż przyjęta w zaskarżonym wyroku kwota 50000zł tj. zgodnie z wnioskiem przekracza zauważalnie pojęcie „odpowiedniości „ w znaczeniu wyżej określonym. Kwota 50.000 zł za niecałe 3 dni niezasadnego zatrzymania wnioskodawcy jawi się jako znacznie wykraczająca poza konieczną wysokość rekompensaty majątkowej. Kwestia cierpienia i krzywdy jest oczywiście indywidualna dla każdego człowieka i jest brana pod uwagę w każdej sprawie indywidualnie, ale orzeczenie zasądzające takie odszkodowanie czy zadośćuczynienie nie powinno w sposób rażący odbiegać o tego typu spraw, zwłaszcza gdy nie ma szczególnych ku temu okoliczności. Uznając zatem za słuszny podniesiony przez prokuratora zarzut dotyczący rażącej nieadekwatności zasądzonego zadośćuczynienia, Sąd Odwoławczy zmienił w tym zakresie zaskarżony wyrok i obniżył wysokość przyznanego zadośćuczynienia do kwoty 25.000 zł uznając, iż jest to suma odpowiednia do: czasookresu zatrzymania, okoliczności tego zatrzymania, krzywd i cierpień odniesionych w czasie zatrzymania, a także skutków wywołanych przez to zatrzymanie, w tym uwzględniających specyfikę związaną z wykonywanym przez wnioskodawcę zawodem , oddalając dalej idące żądanie zawarte we wniosku .

SSA Piotr Kaczmarek SSA Jarosław Mazurek SSA Edyta Gajgał